J. B. MARCHLEWSKI (KARSKI)

SPRAWA ROLNA
A
REWOLUCJA SOCJALISTYCZNA

MOSKWA 1927

Ю. Б. МАРХЛЕВСКИЙ (Карский)

АГРАРНЫЙ ВОПРОС И СОЦИАЛИСТИЧЕСКАЯ РЕВОЛЮЦИЯ. Перевод с предисловием и с примечаниями С. Бобинского

На польском языке.



КООПЕРАТИВНОЕ ИЗДАТЕЛЬСТВО „ТРИБУНА"
Москва, ул. Воровского 1/2, тел. 1—11—48

WYDANIE Z ZAPOMOGI PREZYDJUM CKW ZSRR

J. B. MARCHLEWSKI (KARSKI)

SPRAWA ROLNA
A REWOLUCJA SOCJALISYCZNA

I. Sprawa rolna a rewolucja powszechna
II. Poprawki do tez rolnych N. Lenina

W tłum. i pod redakcją
St. BOBIŃSKIEGO

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „TRYBUNA"

MOSKWA 1926

Spis rzeczy







Przedmowa redaktora

Ukazujące się w tym wydaniu rzeczy Marchlewskiego, dotyczą jego działalności w okresie, poprzedzającym II Kongres Międzynarodówki Komunistycznej, odbyty w końcu lata 1920 roku. Mówią te materjały o udziale Marchlewskiego w ustaleniu stanowiska agrarnego Międzynarodówki. Ponieważ sprawy te nie są dostatecznie znane, zwłaszcza czytelnikom polskim, wymagają one wyjaśnień wstępnych.

Zasady rewolucyjnej polityki rolnej Międzynarodówki Komunistycznej zostały ustalone na Kongresie II-im. Przyjęto wówczas obszerną uchwałę „W sprawie rolnej“, formułującą zasady programu i taktyki proletarjatu w stosunku do wsi. Projekt uchwały agrarnej II Kongresu pisał nikt inny tylko Lenin, on też brał udział przy jej redagowaniu w komisji rolnej Kongresu.

Opierając się na uchwale rolnej II Kongresu, Kongres IV powziął (w listopadzie 1922 roku) uchwałę, dającą wskazówki dla pracy bieżącej na wsi. Uchwała IV Kongresu nosi tytuł: „Program działalności na wsi (Instrukcja dla stosowania tez rolnych II Kongresu)“.

Jeszcze raz sprawą rolną zajmowała się Międzynarodówka podczas Plenum Rozszerzonego Egzekutywy, wiosną roku 1925. Przyjęte wówczas przez Plenum Rozszerzone „Tezy o sprawie chłopskiej“, zaczynają się od słów następujących: „Zasady ogólne komunizmu w stosunku do chłopów zostały nakreślone przez II Kongres Kominternu w tezach o sprawie rolnej... Tezy II Kongresu są do dziś jeszcze zasadami kierowniczemi, do których stosować się obowiązane są wszystkie partje, należące do Międzynarodówki Komunistycznej“.

Ogromne znaczenie zasadnicze i historyczne uchwały rolnej II Kongresu jest oczywiste.

Były to zresztą rzeczy wiadome i dawniej.

Mniej znany jest udział tow. Marchlewskiego w ustaleniu stanowiska rolnego MK oraz jego praca w tej dziedzinie w okresie II Kongresu. Mieliśmy wprawdzie krótką wzmiankę o poprawkach Marchlewskiego do uchwały rolnej w protokułach II Kongresu. Mieliśmy dalej, napisany przed Kongresem, zagajający dyskusję, artykuł rolny Marchlewskiego w organie Międzynarodówki „Kom. Internacjonał“ (w numerze lipcowym 1920 roku). Do oceny roli Marchlewskiego w całej tej sprawie wszystko to jednak nie wystarczało. Jeżeli zaś chodzi o czytelników polskich, to ani artykuł wspomniany nie był im znany, bo w języku polskim się nie ukazał, ani wzmianka w protokułach Kongresu o pracy Marchlewskiego nie była czytelnikom polskim dostępna, bo protokułów kongresów w języku polskim wogóle nie posiadamy.

W ostatnim dopiero roku, już po śmierci Marchlewskiego, sprawa posunęła się naprzód i znacznie się wyjaśniła.

Przedewszystkim, w roku 1925 ukazał się IV tom organu Instytutu Lenina przy CK WKP(b), „Leninskij Sbornik“. W tomie tym został wydrukowany pierwotny tekst tez agrarnych II Kongresu, pisany przez Lenina, pod tytułem „Szkic pierwotny tez w sprawie rolnej dla II Zjazdu Międzynarodówki Komunistycznej“ *). „Szkic“ ten przypomniał związek, jaki istniał pomiędzy tezami agrarnemi Lenina i artykułem zasadniczym Marchlewskiego w „Komunist. Internacjonale“.

Tezy Lenina zaczynały się, mianowicie, od krótkiego wstępu, który w tłumaczeniu przytaczamy:

> „Towarzysz Marchlewski w artykule swym **) doskonale wyłożył przyczyny, dla których Międzynarodówka druga, która stała się obecnie żółtą, nietylko nie mogła nakreślić taktyki proletarjatu rewolucyjnego w sprawie rolnej, lecz nawet nie mogła podejść do tej sprawy w spo-

*) „Leninskij Sbornik“ IV 1925 str. 398 i następne.

**) Lenin mówi o art. p. t. „Sprawa rolna itd.“ (p. str. 19) z № 12 „K. I.“

sób należyty. Prócz tego *tow. Marchlewski dał podstawy teoretyczne komunistycznego programu rolnego* III Międzynarodówki.

„Na tych podstawach może (a mnie się zdaje, że i *powinna) być opracowana ogólna uchwała w sprawie rolnej* zwoływanego na 15—VII 1920 zjazdu Kominternu *).

„Poniższe tezy są próbą nakreślenia takiej uchwały".

O stosunku Marchlewskiego do samych tez jednak i „Leninskij Sbornik" nie dawał pojęcia, ponieważ nie wskazywał, do kogo należą poprawki, wprowadzone przez Kongres do projektu Leninowskiego.

Później jednak, dzięki staraniom t. B. Marchlewskiej, został odnaleziony w Instytucie Lenina orginał poprawek Marchlewskiego do tez Leninowskich, orginał, skierowany przed Kongresem przez Marchlewskiego na ręce Lenina i odnaleziony obecnie w papierach Lenina **).

Dopiero odnalezienie tych poprawek dało możność dokładniejszego wyjaśnienia udziału Marchlewskiego w opracowaniu stanowiska agrarnego Międzynarodówki.

Postarajmy się odtworzyć najważniejsze etapy, dotyczące udziału Marchlewskiego w ustaleniu stanowiska Międzynarodówki Komunistycznej w sprawie rolnej.

1) Wiosną 1920 roku została wyznaczona przedkongresowa Agrarna Komisja przygotowawcza, której *przewodniczącym* był Marchlewski.

2) W rezultacie przedwstępnej wymiany zdań o programie agrarnym, *artykuł podstawowy,* zagajający dyskusję rolną, napisał tow. Marchlewski.

3) Artykuł Marchlewskiego został ukończony prawdopodobnnie *w końcu maja 1920 roku.* Artykuł ten szerszej dyskusji nie zagail, ponieważ ukazał się w czasie, kiedy się już Kongres rozpoczął, mianowicie w Nr. 12 „Kom. Internacjonału", pod datą 21 lipca, a więc prawie z dwumiesięcznym opóźnieniem.

---

*) Podkreślenia wszędzie nasze *(red.)*.

**) Patrz kopję autografu Marchlewskiego pom. str. 40 i 41.

4) Artykuł Marchlewskiego został po napisaniu dostarczony Leninowi, który, jak sam powiada, wychodząc z „podstaw“ artykułu, napisał swój *projekt tez* agrarnych Międzynarodówki. Projekt ten został napisany, jak podaje „Leninskij Sbornik“, *na początku czerwca.*

5) Projekt tez agrarnych Lenina został przesłany Marchlewskiemu; *7 lipca* odesłał Marchlewski na ręce Lenina punkt 6 projektu uchwały wraz ze swemi obszernemi *poprawkami* do tego punku (ten właśnie egzemplarz poprawek Marchlewskiego został odnaleziony w Instytucie Lenina).

6) W dniu *19-go lipca* został otwarty w Leningrodzie II Kongres, na którym Marchlewski wypowiedział znaną z protokułów mowę, poczym *23 lipca,* t. j. w dniu rozpoczęcia obrad Kongresu w Moskwie, wyjechał Marchlewski na front jako przewodniczący Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski. W zastępstwie Marchlewskiego referat w sprawie rolnej na Plenum Kongresu wygłosił tow. Ernest Meyer.

7) Po rozpoczęciu się Kongresu, projekt tez agrarnych Lenina wraz z poprawkami Marchlewskiego, wszedł pod obrady Komisji Agrarnej, wyłonionej przez Kongres. Komisję wyłoniono w następującym składzie: Stuczka (Łatwja), Szablin (Bułgarja), Milkicz (Jugosławja), Vanini (Francja), Bringolf (Szwajcarja), Jansen (Holandja), Meyer (Niemcy), Rakosi (Węgry), Steinhardt (Austrja), Pegelman (Estonja), *Lenin* (Rosja) Jurgin (Stany Zjednoczone), Langset (Norwegja), N. (Irlandja), Khakki (Turcja), Sułtan Zade (Persja).

Wszystkie poprawki Marchlewskiego zostały, pod jego nieobecność, prawie bez żadnych zmian zaaprobowane przez Komisję Kongresową w wyżej wymienionym składzie. W tak zmienionej postaci, wraz z szeregiem innych poprawek Komisji, zostały tezy agrarne wniesione na plenarne posiedzenie Kongresu w dniu 4 sierpnia 1920 roku i po krótkiej dyskusji przyjęte.

Bliższego omówienia wymagają dwa etapy wspomnianej pracy Marchlewskiego z okresu przed II Kongresem: a) artykuł zagajający Marchlewskiego i b) poprawki Marchlewskiego do tez Lenina.

Artykuł rolny Marchlewskiego

Artykuł zasadniczy w sprawie rolnej, napisany przez Marchlewskiego przed Kongresem, nosi tytuł: „Sprawa rolna wobec rewolucji powszechnej“. O wartości tego artykułu stanowi przedewszystkim, napisana z głęboką znajomością rzeczy, *charakterystyka stosunków rolnych* w różnych krajach; krótka, zwięzła, jasna—i obecnie jeszcze nie straciła ona na wartości. Następnie, jak to zaznaczył dostatecznie dobitnie Lenin, artykuł daje *podstawy teoretyczne* komunistycznego programu rolnego. Sam autor artykułu zastrzega się, że nie chodzi mu w artykule o nakreślenie szczegółowego programu rolnego, lecz tylko o „zwrócenie uwagi na wyłaniające się zagadnienia i poddanie ich dyskusji“, o zwrócenie uwagi „na palącą konieczność posiadania jasnego programu w dziedzinie stosunków rolnych“. Ta samoocena jest zbyt skromna. Przy omawianiu bowiem zagadnień Marchlewski rozwinął zasady teoretyczne programu, wychodząc z których, lub, jak sam Lenin mówi, „na podstawie“ których, została napisana uchwała rolna II Kongresu. Już to samo charakteryzuje dostatecznie wagę historyczną artykułu Marchlewskiego.

Znaczenie artykułu Marchlewskiego jest tym większe, i należy to podkreślić z naciskiem, że artykuł ten był *pierwszym* o sprawie rolnej w organie Międzynarodówki wogóle od założenia Kominternu. Prócz programu rolnego Komunistycznej Partji Niemiec (Zw. Spartakusa), w numerze marcowym „Kom. Intern.“ z 1920 roku, niema o sprawie rolnej i chłopskiej prawie nic w przedkongresowych numerach organu Międzynarodówki. Artykuł Marchlewskiego był pierwszą pracą, która systematycznie sprawą agrarną na terenie międzynarodowym się zajęła i „podstawy teoretyczne komunistycznego programu rolnego ustaliła“.

Ponieważ z podstawami teoretycznemi programu rolnego, wyłożonemi w artykule Marchlewskiego, Lenin solidaryzował się, więc pracę, dokonaną w artykule, wziął za „podstawę“ swego projektu tez agrarnych. Cały szereg tych podstaw ustalili zresztą jeszcze Marks i Engels (nprz. podział chłopów na

grupy, stosunek proletarjatu rewolucyjnego do chłopów-gospodarzy). W spornej sprawie oddawania ziemi, odebranej od obszarników, chłopom Marchlewski wypowiedział się w swym artykule za tą *zasadą* dla krajów drugiej swej grupy „z przeważającą małorolnością“. Była jednakże różnica *w stosowaniu* zasady podziału ziemi między chłopów. Podziału ziemi w krajach pasa „środkowo-europejskiego“ (z rozwiniętą nakładową gospodarką wielką) Marchlewski w swym artykule jeszcze nie przewiduje, Lenin zaś w tezach zaleca zachowanie wielkich gospodarstw z wieloma zastrzeżeniami i tylko w większości wypadków. *Główna* ta różnica zatarła się zresztą w sformułowaniu poprawek Marchlewskiego do tez Lenina: w poprawkach tych bowiem odbiega Marchlewski w tym punkcie od własnego artykułu i uznaje wraz z Leninem podział części wielkich majątków między chłopów i dla krajów „środkowo-europejskich“ (patrz str. 43 i 45).

Różnice, jakie dają się stwierdzić między artykułem Marchlewskiego a tezami Lenina, spowodowane były między innemi dwiema przyczynami. Po pierwsze: zadanie artykułu było inne, bardziej ogólne, tez zaś inne, bardziej szczegółowe; artykuł stawiał tylko zagadnienia i dawał „podstawy teoretyczne“ dla ich rozwiązania, projekt zaś Lenina i uchwała Kongresu są rozwinięciem, skonkretyzowaniem i rozwiązaniem zagadnień rolnych rewolucji; już przez to samo tezy Lenina musiały być z istoty rzeczy krokiem naprzód w stosunku do artykułu. Jest rzeczą prócz tego jasną i oczywistą, że na tezach Lenina wycisnął jego gienjusz swe jaskrawe piętno. Po drugie: w przeciągu szeregu tygodni odbywała się zbiorowa praca twórcza, artykuł przeto Marchlewskiego jest początkowym stadjum, a tezy Kongresu stadjum ostatecznym tej pracy. Toteż nietylko tezy Lenina są wielkim krokiem naprzód w porównaniu z artykułem zagajającym, ale i poprawki Marchlewskiego są krokiem naprzód w porównaniu do jego własnego artykułu, napisanego zgórą o miesiąc wcześniej od poprawek.

W każdym razie, jak to czytelnik może stwierdzić podług tekstu, Marchlewski sam co do podziału ziemi wypowia-

da się w swej poprawce inaczej, niż w swym artykule, i już zgodniej z Leninem.

W związku ze wskazaną różnicą co do podziału majątków, różnicą, która w procesie pracy zacierała się, istnieje również pewna różnica w argumentacji. Różnicę tę musimy omówić, ponieważ stanowi ona myśl zupełnie nową, a bardzo ważną, w systemie strategji Leninowskiej.

Chodzi o rzecz następującą.

Marchlewski, nie wypowiadając się w tym artykule za podziałem wielkich gospodarstw rolnych w pasie „środkowoeuropejskim", motywował to swoje stanowisko między innemi tym, że w razie podziału obniży się produkcja rolna. Lenin, nie kwestjonując oczywiście słuszności myśli Marchlewskiego co do obniżenia produkcji, przeciwnie, uważając ją za abecadło marksizmu, przenosi sprawę w inną płaszczyznę, mianowicie w płaszczyznę *polityczną* i wypowiada myśl w literaturze marksistowskiej zupełnie nową a bardzo charakterystyczną dla jego gienjuszu strategicznego, mianowicie myśl, że *„w imię zwycięstwa rewolucji* proletarjat nie ma prawa cofać się *nawet przed obniżeniem poziomu wytwórczości* na czas pewien". Trudno stwierdzić na podstawie materjałów, posiadanych dotychczas, czy różnica między Marchlewskim a Leninem w tym dość ważnym punkcie została zlikwidowana. Powrócimy jednak do tej sprawy niżej, w związku z omówieniem poprawek Marchlewskiego.

Poprawki Marchlewskiego do tez Lenina

Dla stosunku Marchlewskiego do tez Lenina charakterystyczne jest nietylko to, co Marchlewski wniósł w pozytywnej formie jako poprawki do tez, lecz również to, czego w tezach Lenina zmienić nie proponował.

Zacznijmy od tego, czego Marchlewski w tezach Lenina nie zmienił, z czym się więc, inaczej mówiąc, zgadzał.

Nie wniósł Marchlewski, przedewszystkim, żadnych poprawek do pierwszych pięciu punktów projektu Lenina (wszyst-

kich punktów zarówno projekt Lenina, jak ostateczna uchwała Kongresu, posiadają wogóle dziewięć) *).

Pierwszy punkt mówi o proletarjacie, jako o jedynej awangardzie rewolucji socjalistycznej i o konieczności przeniesienia rewolucji na wieś. Następne 4 punkty omawiają różne grupy ludności wiejskiej: proletarjat rolny, półproletarjuszy oraz chłopów: drobnorolnych, małorolnych, średniorolnych i bogatych. Charakterystyka tych grup i polityka komunistyczna w stosunku do nich dana jest w tezach naogół zgodnie z zasadami, wyłożonemi w artykule Marchlewskiego; acz znacznie szczegółowiej i wyraziściej. Ważną, chociaż nie zasadniczą, różnicę w obu sformułowaniach stanowi, naprz., bardziej wyraźna u Lenina charakterystyka chłopów średniorolnych w odróżnieniu od małorolnych.

Nie wnosił również Marchlewski żadnych poprawek do trzech ostatnich punktów uchwały (7, 8 i 9-go). Punkty te mówią o propagandystyczno-organizacyjnych zadaniach partji komunistycznych na wsi, jeszcze przed zdobyciem władzy przez proletarjat.

Kongres nie wniósł do wszystkich tych punktów poprawek zasadniczych poważniejszego znaczenia, ograniczywszy się do skróceń, nielicznych zmian i praktycznych dopełnień.

Wszystkie poprawki, jakie Marchlewski wniósł do tez Lenina, dotyczą punktu 6-go, który mówi o pogramie na wsi *po zdobyciu władzy.*

Na czym polegają te poprawki?

Szczegółowo porównać poprawki z projektem Lenina czytelnik będzie mógł według podanego przez nas tekstu sam. Na tym miejscu chcemy omówić najważniejsze momenty. W przypisach zaś dajemy objaśnienia do odnośnych punktów.

Poprawki Marchlewskiego składają się z dwuch części: po pierwsze, z obszernej wstawki i, po drugie, z propozycji wykreślenia w tekście Lenina trzech obszernych ustępów.

---

*) Tekst uchwały rolnej w polskim tłumaczeniu czytelnik znajdzie w zbiorze uchwał II Kongresu p.t. „*Statut i rezolucje* uchwalone na II Kongresie itd." Moskwa „Trybuna" 1921.

I jedną i drugą propozycję Marchlewskiego Kongres prawie w całości zaaprobował.

Wstawka Marchlewskiego mówi w swych 4 ustępach: 1) o znaczeniu zachowania wielkich gospodarstw rolnych, 2) o podziale części ziemi obszarniczej pomiędzy chłopów tam, gdzie się zachowały pozostałości pańszczyzny, 3) o przeważnym podziale majątków pomiędzy chłopów w krajach małorolności i 4) o zabezpieczeniu interesów robotników rolnych w razie podziału.

Przypominamy, że myśl o podziale części majątków w pasię „środkowo-europejskim“ którą Marchlewski sam w swej poprawce formułuje, w artykule jego nie była wypowiedziana.

Ustęp o przeważnym podziale ziemi w krajach o rozpowszechnionej małorolności jest powtórzeniem tego, co Marchlewski proponował już w artykule dla krajów Europy Zachodniej i podobnych; sformułowanie jednak w poprawce zostało tak przez Marchlewskiego rozszerzone, że może się ono stosować i do krajów pasa „środkowo-europejskiego“.

Jeżeli teraz przejdziemy do trzech obszernych ustępów, które Marchlewski proponował wykreślić w projekcie Lenina, to, przedewszystkim, powstaje pytanie co do treści, jaką zawierały. Wszystkie one są motywacją ustępu, który głosił, że byłoby błędem niezezwalanie w żadnym wypadku na bezpłatne oddanie ziemi chłopom.

Z tej motywacji Lenina nie została zachowana tylko myśl, że tam, gdzie niema wykwalifikowanego i wyszkolonego zawodowo proletarjatu rolnego, należy bardzo ostrożnie nacjonalizować folwarki. Zasadnicze zaś myśli wykreślonych dwuch innych ustępów zostały zachowane. Po pierwsze: teza Lenina o oddaniu ziemi obszarniczej chłopom tam, gdzie zachowały się przeżytki pańszczyźniane, została w innym nieco sformułowaniu włączona przez Marchlewskiego do jego własnej poprawki. Po drugie: teza, że najważniejszą sprawą jest zdobycie władzy, nawet kosztem obniżenia produkcji rolnej, nie zaś sprawa niewątpliwej wyższości technicznej gospodarki wiejskiej, ta teza jest w innej, coprawda mniej wyrazistej, postaci wypowiedziana w punkcie 7-ym uchwały, zwłaszcza w tym

ustępie punktu 7-go, który Kongres skreślił, Marchlewski zaś pozostawił nietkniętym *).

Wobec tego, że Lenin z usunięciem trzech ustępów omówionych zgodził się, nie możemy się wdawać w roztrząsanie, czy i o ile słuszne było usunięcie tych bardzo ważnych ustępów.

Musimy wrócić jednakże do poruszonej wyżej (patrz str. 9) różnicy w argumentacji między artykułem Marchlewskiego a tezami Lenina. Jak już wskazywaliśmy, różnica polegała na tym, że dla krajów pasa „środkowo-europejskiego", w których wielka gospodarka rolna ma znaczenie ogromne, Marchlewski w artykule swym nie przewidywał jeszcze podziału i motywował to obniżeniem wydajności. Lenin zaś wysunął, cytowaną wyżej na str. 9, nową myśl.

Jak już wiadomo, częściowy podział folwarków Marchlewski później zaaprobował zarówno w tezach Lenina, jakoteż sformułował w swej własnej poprawce. Natomiast stosunek Marchlewskiego do ideji, wysuniętej przez Lenina, o pogodzeniu się z obniżeniem produkcji, jeżeli tego będzie wymagało zdobycie władzy, pozostał niewyjaśnionym.

Chodzi o to, że omawiana ideja Lenina znalazła się właśnie w jednym z trzech ustępów, które Marchlewski z innych względów proponował usunąć. Kongres, usuwając te ustępy zgodnie z propozycją Marchlewskiego, omawianą jednak ideję Lenina słusznie zachował (patrz str. 44). Powstaje pytanie, czy, odrzucając pomienione ustępy, Marchlewski odrzucał również i tę bardzo ważną ideję Lenina, że proletarjat nie ma prawa cofać się przed obniżeniem produkcji, jeżeli chodzi o zdobycie władzy. Sądzimy, że na to pytanie można odpowiedzieć przecząco. Dowodem mogą być względy następujące.

Po pierwsze, Marchlewski aprobował ustęp Lenina (usunięty przez Kongres), w którym Lenin ostrzega przed przesadnym stosowaniem tezy o zachowaniu w większości wypadków wielkich gospodarstw (patrz str. 43 i przypis 6-ty).

---

*) Ustępy omawiane projektu Lenina, które Marchlewski pozostawił bez zmiany, a które Kongres usunął, przytaczamy w przypisie 13-ym (patrz str. 54).

Po drugie, Marchlewski aprobował ustęp ostatni punktu 7-go, w którym jest mowa o „wychowywaniu w proletarjacie zrozumienia konieczności *ofiar* z jego strony“ (w pierwotnym tekście Lenina było pozatym: „i gotowości jego do ofiar“, co Marchlewski również pozostawił). Nadto w tymże ustępie punktu 7-go jest jeszcze taka bardzo ważna myśl, związana pośrednio z obniżeniem produkcji rolnej w razie podziału majątków: „dla zwycięstwa trzeba, aby żyjąca ze swej pracy i najbardziej wyzyskiwana masa wiejska uzyskała dzięki zwycięstwu proletarjatu przemysłowego *natychmiastowe* i *poważne* polepszenie swego położenia kosztem wyzyskiwaczy, ponieważ bez tego proletarjat przemysłowy nie zabezpieczy sobie poparcia wsi, w szczególności nie zdoła w *inny sposób* zabezpieczyć aprowizacji miast“.

Po trzecie, wreszcie, Marchlewski aprobował dość duży ustęp, usunięty przez Kongres, w punkcie 7-ym, polemizując wprost z argumentem produkcyjności wielkiej gospodarki jako argumentem przeciw podziałowi ziemi i „odwracającym uwagę ku różanej przyszłości.... od trudnego zdobycia tej przyszłości“ (ustęp ten przytaczamy na str. 55).

Możemy więc, na podstawie analizy tekstu, twierdzić z pewnym prawdopodobieństwem, że Marchlewski w okresie swych poprawek w r. 1920 nie negował słuszności omawianej ideji Lenina o dopuszczalności obniżenia wydajności rolnictwa w imię politycznego zwycięstwa proletarjatu.

Jeżeli przejdziemy teraz do całokształtu poprawek Marchlewskiego, to referent komisji rolnej na Plenum II Kongresu, tow. Ernst Meyer, mówi o nich w sposób następujący:

„Największe zmiany Komisja poczyniła w punkcie 6-tym W projekcie pierwotnym nadzwyczaj silnie podkreślony jest wyjątek z ogólnej reguły, że ziemia nie ma być dzielona. Komisja wykreśliła ustęp, w którym mówi się, że byłoby błędem nie dzielić ziemi, i wprowadziła inne sformułowanie, mianowicie zasadę, że wielka własność winna być w zupełności zachowana. Zmiany są tak duże, że nie chciałbym odczytywać ich na Plenum. Odpowiadają one prawie dosłownie po-

prawce tow. Marchlewskiego. W tekście niemieckim *), na str. 43, wykreślono wszystko, poczynając od słów: „Byłoby jednakże błędem olbrzymim...“ **), i zmieniono włącznie aż do ustępu na str. 45, zaczynającego się od słów: „Inwentarz wielkich gospodarstw...“. Dalej idzie tekst pierwotny z niewielkiemi zmianami. Następnie na str. 46 wykreśliona została polemika przeciw II Międzynarodówce, niemieckim i angielskim niezależnym oraz przeciw longuetystom, ponieważ ta sama myśl wypowiedziana została w innym miejscu ***). Oto wszystkie zmiany istotne“ ****).

Trzeba stwierdzić, że przytoczone słowa oficjalnego referenta Komisji nieściśle oddają istotną treść poprawek Marchlewskiego oraz projektu Lenina, a w szczegółach nawet rozchodzą się z dosłownym ich brzmieniem *****). Jak się każdy może przekonać, ustęp, wykreślony przez Kongres z tekstu Lenina, a pozostawiony przez Marchlewskiego (patrz str. 43), o którym mówi Meyer na samym początku przytoczonych przez nas jego słów, bynajmniej nie twierdzi, że „byłoby błędem nie dzielić ziemi“, lecz, że częściowy podział ziemi obszarniczej (który sama Komisja w projekcie o parę wierszy wyżej *pozostawiła*), nie powinien być zbyt oględnie i schematycznie stosowany †). Ustęp zaś, wstawiony przez Komisję i odpowiadający poprawce Marchlewskiego, bynajmniej nie mówi, jak to twierdzi Meyer, że „wielka gospodarka powinna być *w zupełności* zachowana“, lecz, przeciwnie, mówi wyraźnie o podziale ziemi przeważnym (w krajach małorolności) lub częściowym (tam, gdzie mamy przeżytki pańszczyźniane), pozatym zaś stoi na gruncie formuły Lenina (przyjętej w tymże punkcie 6-tym), o zachowaniu wielkich gospo-

*) Meyer cytuje wydane przed Kongresem „Leitsätze zum II Kongress der Kommunistischen Internationale“.

**) Patrz str. 43 naszego tekstu.

***) Patrz str. 54 (przyp. 13).

****) Patrz protokuły II Kongresu, posiedzenie 4 sierpnia.

*****) Możliwe, że protokuł jest niedokładny.

†) Tak właśnie, zresztą, uchwalę wbrew Meyerowi pojmuje cała praktyka Międzynarodówki Komunistycznej.

darstw *tylko* „w większości wypadków“ i *tylko* dla kapitalistycznych krajów przodujących *).

Sam Marchlewski zresztą inaczej interpretował znaczenie swych poprawek (w załączeniu do tych poprawek na ręce Lenina) w następujący sposób:

„Ośmielę się zapronować Wam (w miejscach przezemnie zakreślonych) zamianę waszej motywacji; chodzi o to, że podług mnie trzeba umotywować, dlaczego jesteśmy za zachowaniem gospodarstw wielkich, a jednocześnie należy wyjaśnić, dlaczego w innych wypadkach trzeba zaniechać tej zasady ogólnej“.

Na zakończenie nie będzie zbyteczna następująca notatka historyczna.

Kiedy na IV Kongresie powstała wątpliwość, czy projektowana nowa uchwała rolna nie da powodów do twierdzeń o jej rozbieżności z uchwałą rolną II Kongresu, Lenin przysłał, jak to widać z protokułów IV Kongresu, specjalny list do kongresowej Komisji rolnej z żądaniem usunięcia wszelkich wątpliwości pod tym względem. Komisja z listem Lenina zgodziła się i, aby podkreślić zgodność uchwały rolnej IV Kongresu z zasadniczą uchwałą II Kongresu, wprowadziła, przedewszystkim, do tytułu uchwały specjalny podtytuł: „Instrukcja dla stosowania tez rolnych II Kongresu“; prócz tego w punkcie 10-tym swojej uchwały rolnej Kongres IV zacytował obszerny ustęp z uchwały rolnej II Kongresu. Charakterystyczne jest, że obszerna ta cytata, wyjęta jest z punktu 6-go uchwały II Kongresu i prawie całkowicie składa się właśnie z poprawki Marchlewskiego. Tak dalece, widocznie, Kongres uważał tę poprawkę za charakterystyczną dla stanowiska rolnego II Kongresu **).

Moskwa, 30/X—1926 r.

---

*) Należy zauważyć, że praktyka Międzynarodówki rozumie „kraje przodujące“ w wązkim, a nie w szerokim znaczeniu, nie zaliczając do nich bez zastrzeżeń krajów w znacznym stopniu agrarnych Europy Środkowej.

**) Ze względu na wagę tej cytaty, przytaczamy cały punkt 10 uchwały rolnej IV Kongresu w Dodatku II na końcu książki.

J. B. MARCHLEWSKI (KARSKI)

Sprawa rolna wobec rewolucji powszechnej

(artykuł z № 12 „Komunist. Internacjonału")

Sprawa rolna wobec rewolucji powszechnej*)

Nie jest to rzeczą przypadku, że Międzynarodówka II-ga nie wnosiła sprawy rolnej pod obrady swych kongresów, podczas gdy Międzynarodówka Komunistyczna uważa za konieczne niezwłoczne przystąpienie do tej sprawy. Rzeczywiście, dopóki partje socjalistyczne nie stały bezpośrednio wobec przewrotu rewolucyjnego, chociaż o „rewolucji" ustawicznie prawiły, dopóty zajmowały się one na wsi w najlepszym razie jeno agitacją wśród robotników wiejskich i chłopów małorolnych, a w swej działalności parlamentarnej zajmowały się od czasu do czasu zaledwie częściowemi reformami agrarnemi (rolnemi). Że zaś stosunki rolne w krajach poszczególnych wydawały się nieskończenie różne, przeto omawianie tej sprawy w skali międzynarodowej nie miało, rzeczywiście,

*) Artykuł J. Marchlewskiego (Karskiego) „Sprawa rolna wobec rewolucji powszechnej" napisany był po niemiecku p. t. „Die Agrarfrage und die Weltrevolution" i wydany w Berlinie (Verlag Seehof et C-ie), jako broszura Z tego też wydania broszurowego przetłumaczyliśmy artykuł na język polski dla naszego wydania. Artykuł ukazuje się w języku polskim po raz pierwszy. Tłumaczenie rosyjskie, umieszczenie w Nr. 12 organu Międzynarodówki „Komm. Internacjonał" (pod datą 21 lipca 1920 roku), jest w wielu miejscach niedokładne i nie wszędzie zgodne jest z niemieckim orginałem. Marchlewski, prawdopodobnie, tłumaczenie rosyjskie swego oryginału, jako autor, przeglądał — chociaż pewności n ema, — ale, ponieważ językiem niemieckim władał doskonale, rosyjskim zaś znacznie gorzej, więc nawet, gdyby tłumaczenie rosyjskie było autoryzowane, za orginał należy uważać wyłącznie tekst niemiecki. Lenin korzystał, zapewne, z niemieckiego orginału artykułu Marchlewskiego, ukończonego najprawdopodobniej w maju 1920-go roku.

wielkiego sensu. Inaczej ma się rzecz obecnie, kiedy chodzi o przewrót rewolucyjny. Obecnie stoimy przedewszystkim wobec znanego, niemniej jednak bardzo istotnego, faktu, że społeczny podział pracy, który w społeczeństwie kapitalistycznym doprowadził do zupełnego rozdwojenia między miastem a wsią, będzie miał z konieczności znaczenie dla ruchu rewolucyjnego rozstrzygające. Bojownicy rewolucji, robotnicy w miastach i w ośrodkach przemysłowych muszą być żywieni, zaś ich zdolność do walki będzie sparaliżowana, jeżeli wieś będzie kontrrewolucyjna i odmówi im środków żywności. Zwłaszcza w czasie obecnym, kiedy mordercza wojna wtrąciła całą Europę w niewidziany głód żywnościowy, zagadnienie, jakie stanowisko zajmie ludność wiejska, od której jaknajbardziej zależy sprawa aprowizacji, będzie występowało z całą ostrością w czasie każdej akcji rewolucyjnej. Są to więc sprawy jaknajwiększej wagi.

Rewolucja w Rosji dostarczyła materjału niezmiernie pod tym względem pouczającego i nie wolno zlekceważyć doświadczeń tych, aczkolwiek z drugiej strony trzeba wziąć pod uwagę, że sytuacja, jaką mieliśmy w Rosji, nie może się w żadnym innym kraju powtórzyć. Przedewszystkim znaleźli się chłopi rosyjscy w warunkach objektywnie rewolucyjnych, chociażby nawet subjektywnie brakowało im świadomości tego. Te objektywne warunki rewolucyjne łatwo bardzo objaśnić faktami historycznemi. Pańszczyzna została zniesiona w Rosji zaledwie pół stulecia temu, stosunki kapitalistyczne w rolnictwie nie zdołały się jeszcze utrwalić. Rosja pozostawała aż do rewolucji roku 1917-go krajem olbrzymich latyfundjów *) obszarniczych, atoli na tych latyfundjach mieliśmy w Wielkorosji znikomą zaledwie liczbę kapitalistycznie prowadzonych gospodarstw wielkich. Obszarnicy nie prowadzili w swych latyfundjach gospodarki, jeno wydzierżawiali grunta chłopom, przyczym prawie zawsze w

*) Latyfundja — po łacinie: wielkie majątki ziemskie (*przyp. tłum.*).

postaci dzierżawy krótkoterminowej, a to dlatego, że doprowadzony do nędzy chłop rosyjski, w przeciwieństwie do fermera amerykańskiego lub angielskiego, nie mógł dawać żadnej gwarancji gospodarowania skrzętnego i z dużym nakładem, czyli intensywnego, jak się zwykło mówić z cudzoziemska. W ten sposób rozwinęła się forma gospodarki rolnej, zacofana w najwyższym stopniu, prowadzona z bardzo małym nakładem (ekstensywna), z nieprawdopodobnie nizką wskutek tego wydajnością, tak nizką, jakiej nie było, ponoć, nigdzie w świecie kapitalistycznym. Nawet na dobrych gruntach miał chłop w Rosji zbiory o 200% mniejsze, aniżeli zbiory na gruntach słabych w Europie środkowej i zachodniej. Pomimo to wywoziła Rosja wielkie ilości zboża. Atoli nie był to nadmiar, zbywający od spożycia wewnętrznego, który państwo carów wyrzucało na rynki światowe, lecz był to skutek polityki rządu, która zmuszała chłopów do wyprzedawania swych zbiorów, choć sami oni żyli w nędzy, a nawet w dosłownym znaczeniu głodowali. Wszystko tedy parło ku rewolucyjnemu rozwiązaniu, a chłop stał się sojusznikiem proletarjatu, zapewniającego mu zdobycie ziemi i korzystanie z owoców swej pracy. Jednakże ten sam chłop, który tak radykalnie poczynał sobie z prawem własności obszarników, nie stawał się przez to samo jeszcze rewolucyjnym w znaczeniu subjektywnym i bynajmniej nie myślał współdziałać w budowaniu państwowości proletarjackiej. Gdyby wszystko poszło wyłącznie podług woli chłopa, wówczas powstałyby na wsi stosunki gospodarcze, oparte na nieograniczonej własności chłopskiej na działki rolne. Właśnie dlatego, że sprawy w Rosji mają się tak, a nie inaczej, widzimy znaczną część chłopów w obozie kontrrewolucji, zaś do rozsądku doprowadza chłopa dodopiero twardy fakt, że kierownicze żywioły kontrrewolucji: obszarnicy, burżuazja i czynownicy nie zgadzają się na usankcjonowanie „rozgrabienia własności rolnej“ przez chłopów. Ponadto zwierzęcy egoizm chłopski doprowadził z konieczności do tego, że miasta nie otrzymywały żywności od wsi nawet

wtedy, gdy wieś miała jej poddostatkiem; władza robotnicza musiała zastosować siłę przeciwko temu zwierzęcemu egoizmowi, nie chcąc oddać wielkich miast na pastwę głodu. Było to nieuniknione tymbardziej, że przemysł nie mógł dostarczyć wytworów w ilości dostatecznej dla wymiany normalnej pomiędzy miastem a wsią, zarówno wskutek ruiny powojennej, jak wskutek ciężarów wojny domowej. Atoli dzięki temu, że kraj jest zaludniony rzadko, że liczba mieszkańców miast jest stosunkowo niewielka, wreszcie dzięki temu, że w Rosji znaczna część robotnikow jeszcze nie zupełnie zerwała ze wsią, lecz, przeciwnie, jest przez stosunki rodzinne jaknajbardziej ze wsią związana, — można było stopniowo konflikt między miastem a wsią załagodzić. Udało się, pomimo straszliwej wprost ruiny środków trasportowych, zaprowjantować miasta, aczkolwiek w skromnym tylko zakresie, przyczym znaczna część robotników z miast głodujących zbiegła na wieś.

W Europie Zachodniej i w Ameryce sprawy przedstawiają się inaczej. Proletarjat rewolucyjny stanie w czasie walki wobec znacznie większych trudności w dziedzinie wyżywienia miast, to też sprawa stosunku pomiędzy miastem a wsią wymaga innych rozwiązań, niż w Rosji. Już samo to czyni niezbędnym gruntowne wyjaśnienie sprawy rolnej w całym jej ogromie, przedewszystkim z punktu widzenia przewrotu rewolucyjnego.

Nie może być zadaniem tej pracy nakreślenie programu rolnego Międzynarodówki Komunistycznej, tymbardziej, że jednakowy program jest tutaj wogóle niemożliwy wobec różnorodności stosunków w krajach poszczególnych. Chodzi raczej o to, aby zwrócić uwagę na wyłaniające się w tej sprawie zagadnienia i poddać je dyskusji.

Układ własności i gospodarki rolnej w krajach europejskich

Aby ułatwić sobie przegląd, należałoby rozbić stosunki rolne w krajach europejskich na dwie grupy:

a) kraje, w których wybitną rolę odgrywa wielka gospodarka rolna i

b) kraje, w których rozstrzyga własność i gospodarka chłopska.

Łatwiej wówczas będzie porozumieć się co do ogólnych zasad rewolucyjnej polityki agrarnej. Wprawdzie nie unikniemy w takim razie pewnej schematyzacji, atoli nie ma to wielkiego znaczenia, o ile chodzi jedynie o najogólniejszy zarys programu, który będzie wymagał następnie poprawek dla krajów poszcz gólnych.

Pierwsza tedy grupa ogarnia kraje „Europy środkowej", acz nie w utartym tej nazwy znaczeniu. Mamy mianowicie na myśli obszar swoistych stosunków rolnych, wśród których wybitną rolę odgrywa wielka gospodarka rolna; — obszar, rozpościerający się mniej więcej pomiędzy Dnieprem na wschodzie a Elbą na zachodzie i pomiędzy Bałtykiem a górami Bałkanu. Poza granicami tego obszaru, w Europie zachodniej, południowej i północnej mamy do czynienia z innym układem stosunków rolnych.

Stosunki rolne nie są, bynajmniej, w tym pasie „środkowo-europejskim" jednolite, atoli widzimy we wszystkich krajach tego pasa (Łatwja, Litwa, Polska, Ukraina, Rumunja, Węgry, Czechy, wschodnie Niemcy i część niemieckiej Austrji), że wielka uprawa rolna odgrywa tu wybitną rolę. Historyczne przyczyny są tu wszędzie jednakie: względnie późne zniesienie pańszczyzny. Wskutek tego możemy wszędzie tutaj odnaleźć wyraźne przeżytki układu stosunków rolnych, polegającego na poddaństwie chłopów, przyczym, coprawda, w posz-

czególnych krajach stosunki są bardzo różne. Chodzi jednak o rzecz następującą: wielka własność rolna ma w tym pasie znaczenie ogromne, ponieważ ogarnia ona w krajach poszczególnych od 30 do 50 i więcej procent całej powierzchni uprawnej, przyczym gospodarka prowadzona jest na obszarach tych sposobem kapita'istycznym: w postaci wielkich przedsiębiorstw rolnych. Skutkiem tego mamy w tych krajach względnie liczną warstwę robotników rolnych, nic nie posiadających, a więc proletarjuszy prawdziwych. Dalej mamy prawie we wszystkich tych krajach jeszcze drugą dość silną warstwę, gospodarzy działek karłowatych, którzy nie są „właściwemi chłopami", gdyż posiadają ziemi zbyt mało, by wyżyć z plonów własnego spłachcia. Środki do życia zdobywają oni przeważnie drogą harowania najemnego w wielkich przedsiębiorstwach rolnych, są więc „półproletarjuszami".

Chłopi stanowią w krajach tych część ludności bardzo ważną, chociaż nie jest ona nigdzie większością absolutną, jeżeli wyodrębnić półproletarjuszy. I gdyby nawet zastosować do chłopów naszej „Europy środkowej" słowa Schäffle'go (Szefflego) o „antykolektywistycznej czaszce chłopa", to niemniej jednak są oni tu w pewnym sensie żywiołem rewolucyjnym. Przeciwieństwo bowiem pomiędzy chłopami a obszarnikami („baronami" w Łatwji, „szlachtą" w Polsce, na Litwie i Ukrainie, „magnatami" na Węgrzech, „junkrami" we wschodnich Niemczech) — jest poważnym czynnikiem w życiu politycznym i społecznym tych krajów. Obszarnik, nawet w roli przedsiębiorcy kapitalistycznego, zachował tu wszędzie jeszcze przywileje liczne w stosunku do chłopów, stąd zaś wynikają starcia bardzo częste, które nastrajają chłopów w pewnym stopniu rewolucyjnie.

Mamy przeto w krajach pasa „środkowoeuropejskiego" do czynienia na wsi z żywiołami proletarjackiemi i nawpółproletarjackiemi (bezrolni robotnicy wiejscy i gospodarstwa karłowate), które niewątpliwie mogą być pozyskane dla rewolucji; oprócz tego mamy tu jeszcze chłopów - gospodarzy,

rewolucyjnych o tyle, że zwalenie za wszelką cenę jarzma politycznego obszarników jest dla nich potrzebą palącą. Tylko chłopów bogatych, owych półpanków, co to gotowi są współdziałać z „junkrami“, możemy uważać za żywioł kontrrewolucyjny, wszakże są oni prawie we wszystkich krajach bardzo nieliczni.

Łatwo może nasunąć się myśl pozyskania w tych krajach żywiołów proletarjackich, półproletarjackich i chłopskich przez program podziału wielkiej własności rolnej pomiędzy ludność wiejską. Atoli takie rozwiązanie oznaczałoby krok wstecz w stosunkach produkcyjnych. Naprzekór gadaninie wszelakich teoretyków „demokratycznych“ i „rewizjonistycznych“, przewaga gospodarcza wielkiej uprawy nad drobną stoi poza wszelką wątpliwością właśnie dla pasa „środkowo-europejskiego“, będącego ze względów klimatycznych strefą upraw zbożowych. Podział wielkich gospodarstw, które wszędzie tutaj są prowadzone mniej lub więcej racjonalnie, postępowo, oznaczałoby bezwzględne zmniejszenie plonów.

Wreszcie podział ziemi obszarniczej nie może dać w krajach tych wielkiej korzyści chłopom, ziemi bowiem niema poddostatkiem. Ponieważ w ziemię musieliby być zaopatrzeni przedewszystkim robotnicy rolni oraz właściciele gospodarstw karłowatych, którzy wraz z podziałem wielkich gospodarstw utraciliby swe zarobki, a gruntów własności wielkiej ledwie starczyłoby dla dostatecznego zaopatrzenia w ziemię obu tych grup, przeto dla chłopów gospodarzy wogóle nicby nie pozostało. Błędne jest pozatym mniemanie, jakoby robotnicy rolni uporczywie dążyli przy wszelkich warunkach do zostania właścicielami ziemi. Wiedzą oni, że położenie robotnika rolnego, opłacanego mniej więcej nieźle, jest znośniejsze, aniżeli położenie obdłużonego chłopa małorolnego, który, harując do upadłego na swych paru hektarach *), nigdy mimo to nie przestaje borykać się z nędzą.

*) 1 hektar — około 2 morgów (dokładniej: 1,786 morga).

W krajach omawianych ludność chłopska, utrzymująca się z pracy na własnym gruncie, jest — jak wspominaliśmy — o tyle zainteresowana w rewolucji, że jest w ostrym przeciwieństwie politycznym do obszarników. Jednakże dla gospodarki komunistycznej jest ta ludność obecnie nie do pozyskania. Niema też najmniejszej konieczności wdzierania się rewolucyjnego w istniejące u chłopów stosunki własnościowe. Nie wyrzekając się komunizmu, jako celu ostatecznego, może proletarjat pozostawić czasowi rozwój stosunków społecznych w tej dziedzinie. Jedynie tylko doświadczenie naoczne przekona chłopów o wyższości komunistycznej wielkiej uprawy roli.

Jednakże rewolucja proletarjacka może dać chłopom gospodarzom korzyści bezpośrednie i bardzo istotne. Chłopi ci są po uszy obdłużeni u kapitału finansowego. Proletarjat, znosząc od jednego zamachu po wprowadzeniu swej dyktatury długi chłopskie, robi chłopom poprostu podarunek, który jest równoznaczny z powiększeniem zasobów chłopskich. Prócz tego mogą chłopi na rewolucji proletarjackiej tylko skorzystać, zdobywając przy systemie radzieckim samorząd prawdziwy, dzięki któremu będą mogli załatwiać wszystkie swoje potrzeby w dziedzinie ulepszeń gospodarczych, środków komunikacji oraz spółdzielczości.

Nie oznacza to jeszcze pozyskania chłopów dla programu komunistycznego, lecz jedynie ich zneutralizowanie w walce ostatecznej między proletarjatem a kapitałem, — kompromis korzystny dla stron obydwu.

Z rozważań powyższych wyłania się tedy dla partji komunistycznych w krajach pasa „środkowoeuropejskiego" następujący program rolny:

Ze względów politycznych i gospodarczych obszarnicy są głównym wrogiem, który bezwarunkowo musi być zniszczony.

Własność ziemska tych obszarników razem z całym inwentarzem winna być skonfiskowana bez odszkodowania.

Gospodarstwa folwarczne zostaną ogłoszone za własność narodową, a gospodarka na nich ma być prowadzona pod kontrolą państwa przez rady folwarczne zjednoczonych robotników wiejskich — zarówno bezrolnych, jak półproletarjuszy (gospodarzy działek karłowatych).

Nadprodukt tych gospodarstw (po zadowoleniu potrzeb robotników folwarcznych) zostanie obrócony na zaprowjantowanie ludności miast.

Robotnicy rolni staną się pracownikami „państwowemi“ za stałą i dostateczną płacę; dostarczają oni miastom żywności i wzamian otrzymują wszystkie potrzebne wytwory przemysłu.

Ziemia i gospodarstwa chłopów, utrzymujących się z pracy na własnym gruncie, pozostaną nienaruszone. Długi chłopskie będą unieważnione. Chłopi otrzymują wszystkie korzyści rzeczywistego samorządu, opartego na systemie radzieckim.

Jak wiadomo, istnieje w stosunku do własności chłopskiej cały szereg „spraw“, w których chodzi o zreformowanie stosunków w ramach systemu gospodarki kapitalistycznej, jako to: sprawa ograniczeń w rozdrabnianiu działów chłopskich z pokolenia na pokolenie, sprawa kredytu chłopskiego, sprawa usunięcia szachownic drogą zcalania (komasacji) działek, rozrzuconych w różnych miejscach i t. d. Jest chyba rzeczą zbyteczną omawiać te drobne sprawy w programie rewolucyjnym; są to sprawy, z któremi chłopi sami się uporają przy pomocy, naturalnie, państwa robotniczego. Są to przytym sprawy, które mogą być pozostawione przyszłości najbliższej i które nabierają całkiem innego znaczenia w warunkach zupełnie nowego ustroju. Można je przeto odłożyć na czas pewien.

Ciekawa byłaby atoli jedna sprawa, która w Rosji została załatwiona w sposób rewolucyjny. W Rosji, mianowicie, zasadniczo został wzbroniony wszelki najem robotnika przez

prywatnych właścicieli ziemi, celem zapobieżenia powstawaniu nanowo wielkiej własności prywatnej. Jest to snać krok, zwrócony szczególnie przeciwko bogatym chłopom, którzy nie mogą gospodarzyć bez pomocy pracy najemnej. Lecz jest rzeczą wątpliwą, czy krok tak radykalny byłby konieczny w krajach naszego pasa „środkowoeuropejskiego". Prawo takie musiałoby chłopów zaniepokoić w wysokim stopniu, gdyż w stosunkach skomplikowanych na Zachodzie również chłop średniak zupełnie bez pracy najemnej obejść się nie może. Z drugiej zaś strony zakaz taki może być w większości omawianych krajów zupełnie zbyteczny wobec powszechnego „braku rąk roboczych" w rolnictwie; z chwilą bowiem, kiedy wielkie majątki unarodowione przejdą do gospodarki z jaknajwiększym nakładem i dadzą robotnikom korzystne warunki pracy, wówczas bogaci chłopi nie znajdą już ponoć robotników. Raczej mogą być oni zmuszeni do zmniejszenia swoich posiadłości o tyle, żeby je mogli uprawiać własnemi rękami, reszta zaś ziemi przeszłaby w posiadanie gospodarzy, utrzymujących się z pracy na własnym gruncie i posiadających go za mało. (Dla upaństwowienia grunty takie mało się nadają, ponieważ po wykrojeniu z nich działów dla uprawy własnej przez dotychczasowych ich właścicieli, powierzchnia pozostała byłaby zwykle zbyt mała dla uprawy społecznej).

W każdym bądź razie sprawę tę należałoby uważnie rozpatrzyć dla każdego z krajów wymienionych zosobna.

Kraje z przewagą małorolności

Na zachód od naszego obszaru „środkowo-europejskiego" zaczyna się obszar z własnością i gospodarką wybitnie drobnoburżuazyjną, obok której wielka własność rolna gra rolę znikomą. Należą tu: Niemcy zachodnie, część Austrji niemieckiej, Francja, Szwajcarja, Belgja, Holandja, a na południu Włochy, Hiszpanja i Portugalja.

We Włoszech stosunki są o tyle odrębne, że zachowała się tutaj swoista forma „latyfundjów", a chłopi oddawna ogar-

nięci są wrzeniem rewolucyjnym. Owe „latyfundja“ są wprawdzie co do obszaru swego bardzo niewielkie i według poglądów wschodnioeuropejskich nie zasługują nawet nawet na nazwę latyfundjów. Rzadko prowadzona jest na nich gospodarka wielka, przeważnie zaś ziemia wydzierżawiana jest chłopom, którzy gospodarują na swych spłachciach z ogromnym nakładem pracy i środków (nadzwyczaj intensywna uprawa, granicząca z „ogrodnictwem“). Warunki dzierżawy są dla chłopów niezmiernie uciążliwe, to też, doprowadzeni nieomal do rozpaczy, buntują się chłopi ustawicznie przeciwko takiemu stanowi rzeczy. Niezwłoczne przejście do postępowej gospodarki wielkiej jest w takich warunkach, bodaj, niemożliwe. (Mamy tu do czynienia nie z gospodarstwem zbożowym, lecz z uprawą ryżu, warzyw, winnic, sadów owocowych, w niektórych okolicach wraz z bardzo intensywną hodowlą bydła). Tutaj możliwe jest, bodaj, tylko takie rozwiązanie, żeby zgodnie z wolą uciemiężonych chłopów małorolnych rozparcelować latyfundja, pozostawiwszy ziemię w ręku chłopa.

Proletarjat rewolucyjny ma tedy w tych chłopach sprzymierzeńca pewnego. Droga do komunizmu możliwa jest tu jedynie przez systematyczne rozwijanie spółdzielności.

Podobnież do pewnego stopnia mają się rzeczy w Hiszpanji i Portugalji.

Mniej korzystnie zarysowują się szanse rewolucji w Niemczech zachodnich, we Francji, Belgji i Holandji, gdzie własność drobnomieszczańska mocno się zakorzeniła, a chłopi są bardzo konserwatywni, często wprost reakcyjni pod każdym względem. Niema bodaj żadnych widoków na pozyskanie szerokiej masy tych chłopów dla czynnego udziału w rewolucji. Atoli sprawy mają się tu w ten sposób, że w Belgji, w poszczególnych dzielnicach Niemiec zachodnich (Badenja, Nadrenja, Westfalja) oraz Francji (ośrodki przemysłowe) ogromną większość ludności stanowią robotnicy. W każdym razie posiada proletarjat rewolucyjny towarzysza broni na wsi w robotniku rolnym, który coprawda nie jest w tych „chłopskich

krajach“ tak liczny, jak w krajach wielkiej własności rolnej, jednakże stanowi w każdym bądź razie warstwę dość poważną.

Złudzeniem byłaby więc myśl, że można pozyskać chłopów w krajach tych drogą agitacji za rewolucją proletarjacką. Zadanie musi polegać na tym, żeby ich zneutralizować w drodze kompromisu.

Chłopi krajów tych obdłużeni są jeszcze bardziej, niż w krajach „Europy środkowej“, wyzwolenie się przeto z jarzma długów u kapitału finansowego ma dla nich znaczenie olbrzymie. Chodzi dalej o sprawę podziału wielkiej własności rolnej. Silne dążenie do zachowania wielkiej uprawy nie jest tu bynajmniej powszechne. Coprawda tam i ówdzie ma uprawa wielka w tych krajach znaczenie gospodarcze ogólniejsze (stadniny zarodowe, gospodarstwa nasienne itp.), atoli pomijając te wyjątki, nie posiadają tutaj uprawy wielkie roli decydującej. Nie byłoby to bynajmniej pod względem gospodarczym krokiem wstecz, gdyby podzielono w tych krajach wielkie majątki ziemskie, w celu ulżenia niedoli chłopów małorolnych, borykających się z brakiem ziemi.

Trudne jest zajęcie stanowiska w stosunku do większych gospodarstw chłopskich. Jest to sprawa wielkiej wagi politycznej. W krajach, gdzie bogate chłopstwo jest liczne i wskutek swej liczebności odgrywa rolę nadzwyczaj poważną, rewolucja musi z konieczności zwrócić ostrze swej walki przeciwko tym reakcyjnym bogatym chłopom (tak będzie zapewnie w pewnej części Bawarji i Wirtembergji jakoteż w krajach skandynawskich). I właśnie w takich krajach ruch rewolucyjny pójdzie bezwarunkowo w tym kierunku, że chłopi małorolni i robotnicy wiejscy, których w takich krajach wielkochłopskich jest względnie dużo, połączą się z proletarjatem miejskim dla przeprowadzenia gruntownej reformy rolnej.

W każdym razie trzeba dobrze zapamiętać i z całym naciskiem podkreślić, że we wszystkich tych krajach z przeważającą własnością chłopską rewolucyjny proletarjat komu-

nistyczny bezwzględnie nie może do swego programu włączać wywłaszczenia takich chłopów-gospodarzy, utrzymujących się z pracy na własnym gruncie, którzy nie są wyzyskiwaczami cudzej pracy. Gdy w stosunku do przemysłu chodzi o przewrót społeczny, o wywłaszczenie wywłaszczycieli, to wieś w krajach tych o przeważającej własności chłopskiej dozna bezpośrednio tylko dobrodziejstw politycznych przewrotu. System władzy rad, który — jak wspominaliśmy — prowadzi, zgodnie ze swą istotą, ku urzeczywistnieniu prawdziwego samorządu chłopskiego, przyniesie chłopom, utrzymującym się z pracy na własnym gruncie, jedynie korzyści a żadnych szkód. Można przeto przypuszczać, że temi korzyściami można przy agitacji mniej lub więcej zręcznej zainteresować chłopów nawet najbardziej zacofanych. Głównym wrogiem będzie tu duchowieństwo kontrrewolucyjne, i to kontrrewolucyjne z zasady. Ponieważ chodzi tu o kraje wybitnie katolickie, wroga tego nie wolno niedoceniać, a walkę z nim trzeba prowadzić bez litości i wszelkiemi środkami.

Osobne miejsce zajmuje Anglja naskutek zupełnie odrębnego składu stosunków rolnych. Mamy tu z jednej strony wielką własność ziemską, zachowującą przywileje feudalne, a z drugiej strony czysto kapitalistyczną gospodarkę rolną, opartą na systemie dzierżawy. Nie ulega żadnej wątpliwości że warstwa pasożytnicza „landlordów" (lordów-ziemian) musi być obalona: dyktatura proletarjatu bowiem jest niemożliwa, dopóki „landlordowie" władają ziemią, na której żyje proletarjat angielski.

Powstaje pytanie: o ile dzierżawca w Anglji trzyma stronę „landlordów", o ile zaś jest on ich przeciwnikiem politycznym? Część tych dzierżawców składa się z chłopów-gospodarzy, utrzymujących się z własnej pracy na dzierżawionym gruncie. Dla nich wywłaszczenie „landlordów" oznacza polepszenie bezpośrednie. Jeżeli ziemia w Anglji będzie uspołeczniona (znacjonalizowana), wówczas będzie mógł proletarjat angielski, jako rozporządzający się tą ziemią, zapewnić

chłopom gospodarzom korzyści olbrzymie, pozostawiając ziemię w ich rękach na warunkach przystępnych, być może ze skasowaniem zupełnym renty gruntowej, to jest czynszu dzierżawnego, pobieranego dotychczas przez „landlordów". Natomiast druga część dzierżawców angielskich stanowi typ zupełnie inny. Są to przedsiębiorcy kapitalistyczni, którzy prowadzą na gruntach, dzierżawionych przez się, gospodarkę niezmiernie nakładową, z zastosowaniem pracy najemnej. Pozbycie się zobowiązań, płaconych „landlordom" dla pokrycia renty, nęciłoby wprawdzie tych kapitalistów rolnych, natomiast jest rzeczą dla nich zupełnie jasną, że w razie rewolucji socjalistycznej ich własność kapitalistyczna nie pozostałaby nietknięta. Dlatego też wolą oni bronić obecnego stanu rzeczy.

Walka musi być przeto prowadzona w Anglji zarówno przeciwko „landlordom", jak przeciw dzierżawcom kapitalistycznym, podczas gdy chłopi, utrzymujący się z własnej pracy na dzierżawionym gruncie, fermerzy i bezrolni robotnicy wiejscy, są tutaj sprzymierzeńcami proletarjatu rewolucyjnego.

Nie podejmujemy się tu roztrzygać, o ile jest rzeczą dla Anglji wskazaną zachowanie wielkich przedsiębiorstw rolnych, prowadzonych dotychczas na zasadach kapitalistycznych, o ile zaś byłby pożądany podział ziemi pomiędzy robotników rolnych i chłopów gospodarzy. Jest to zadanie dla komunistów angielskich, sumiennie zbadać i rozstrzygnąć te sprawy, będą bowiem one podczas wybuchu rewolucyjnego wymagały odrazu swego rozwiązania z całą bezwzględnością.

Jak już zaznaczyliśmy, zadaniem tych naszych rozważań było przedewszystkim zwrócenie uwagi na palącą konieczność posiadania jasnego programu w dziedzinie stosunków rolnych. Niestety mamy jeszcze w tej dziedzinie braki olbrzymie, ponieważ partje komunistyczne większości krajów z konieczności właśnie te sprawy srodze zaniedbały. Nie chcemy bynajmniej czynić im z tego zarzutu. Z pewnością nie brakło

zadań palących, które pochłaniały wszystkie siły. Lecz czas nagli. Co do żadnego z krajów Europy nie możemy mieć pewności, że „jutro" jakaś partja komunistyczna nie stanie wobec takiej sytuacji, kiedy będzie musiała objąć władzę, dobrowolnie czy też mimo swej woli. Nie godzi się więc, aby partje te stanęły bezradne przed zagadnieniami stosunków rolnych. Przykład Rosji powinien być tu wskazówką. jak trudne są te zagadnienia i jak dalece konsekwentne stanowisko wobec nich jest rzeczą ważną dla zwycięstwa rewolucji socjalistycznej, dla trjumfu naszej sprawy komunistycznej.

zadań palących, które pochłaniały wszystkie siły. Lecz czas nagli. Co do żadnego z krajów Europy nie możemy mieć pewności, że „jutro" jakaś partja komunistyczna nie stanie wobec takiej sytuacji, kiedy będzie musiała objąć władzę, dobrowolnie czy też mimo swej woli. Nie godzi się więc, aby partje te stanęły bezradne przed zagadnieniami stosunków rolnych. Przykład Rosji powinien być tu wskazówką, jak trudne są te zagadnienia i jak dalece konsekwentne stanowisko wobec nich jest rzeczą ważną dla zwycięstwa rewolucji socjalistycznej, dla trjumfu naszej sprawy komunistycznej.

J. B. MARCHLEWSKI (KARSKI)

Poprawki do tez rolnych Lenina

(drukowane za zgodą Instytutu Lenina przy CK WKP(b))

Uwaga wstępna redaktora

Poprawki Marchlewskiego do tez agrarnych Lenina ukazują się w druku, nietylko w tłumaczeniu polskim, ale i wogóle, po raz pierwszy. Orginał poprawek został odnaleziony w papierach Lenina i napisany jest własnoręcznie przez Marchlewskiego po rosyjsku. Odnoszą się one wyłącznie do punktu 6 tez agrarnych II Kongresu. Orginał składa się z egzemplarza punktu 6-go tez Lenina, pisanego na maszynie, który został wraz z własnoręcznemi poprawkami Marchlewskiego odesłany przezeń Leninowi w dniu 7 lipca 1920 r. Tłumaczenie polskie zostało dokonane z kopji, sporządzonej przez Instytut Lenina dla tow. B. Marchlewskiej. Do kopji tej Instytut dodał następujące uwagi *):

„..... Od „6. Proletarjat rewolucyjny powinien natychmiastowo" do „części ziemi odebranej od wywłaszczonych wywłaszczycieli" napisane jest na maszynce.

„ Od „w nich gospodarstwa" do „Genossenschaften" napisane ręką tow. Marchlewskiego.

„ Od „Zachowania" do „na folwarkach" napisane ręką t. Marchlewskiego.

„ Od „Po pierwsze" do „robotników komunistów" (na końcu, p. red.) — na maszynce.

„ Do tez agrarnych od Marchlewskiego" napisane ręką W. I. Lenina ołówkiem atramentowym".

---

*) Uwagi te uzgadniamy, oczywiście, z naszym tłumaczeniem polskim.

POPRAWKI MARCHLEWSKIEGO DO TEZ ROLNYCH LENINA

Miejsca, które Marchlewski proponował wykreślić z tekstu Lenina, wykreślone są w orginale ołówkiem (w naszym tekście oznaczone nawiasami łamanemi).

Największą część poprawki Marchlewskiego, pisaną na osobnej kartce odręcznie przez Marchlewskiego po rosyjsku, podajemy w odbitce (patrz pom. str. 40—41). Klisza wykonana została z kopji, sporządzonej fotograficznie przez Instytut Lenina dla tow. B. Marchlewskiej.

Tłumaczenie pierwotnego projektu tez rolnych Lenina wraz z poprawkami Marchlewskiego zostało dokonane z orginału rosyjskiego.

Tłumaczenie tekstu ostatecznej redakcji uchwały rolnej, przyjętej przez II Kongres, podane o przez nas równolegle, zostało dokonane na nowo. dla obecnego wydania, jednak bez zbytecznych zmian w porządku zdań i wyrazów tłumaczenia polskiego 1921 roku, celem ułatwienia czytelnikowi wykorzystania polskiego tłumaczenia uchwały rolnej II-go Kongresu, umieszczonego w Zbiorze uchwał Kongresu (p. wyżej str. 10). Wobec różnic przypadkowych pomiędzy tekstami, wywołanych przez podwójne tłumaczenia (z rosyjskiego na niemiecki i odwrotnie), o czym już pisał „Leninskij Sbornik" (IV, str. 398), staraliśmy się jaknajwięcej ujednostajnić oba równoległe teksty (z lewej i z prawej strony), korzystając z obu orginałów: pierwotnego rosyjskiego oraz niemieckiego, z którym pracowała Komisja Kongresu.

Poprawki Marchlewskiego drukowane są za zgodą Instytutu Lenina przy CK WKP (b).

Objaśnienia do tekstu

1. **Tłustym** drukiem oznaczone są poprawki Marchlewskiego do tez Lenina, które zostały **przyjęte** przez Kongres.

2. R o z s t r z e l o n y m drukiem oznaczone są poprawki Marchlewskiego do tez Lenina, które zostały p r z y j ę t e w i n n e j r e d a k c j i.

3. *Kursywą* oznaczone są poprawki lub wyrazy, proponowane przez Marchlewskiego, które *nie weszły do ostatecznej redakcji* uchwały kongresowej.

4. Nawiasy łamane [ ] oznaczają, że tekst, w nawiasach tych zawarty, Marchlewski proponował wykreślić.

5. Petitem [w nawiasach łamanych] oznaczone są te miejsca tekstu Lenina, który Marchlewski proponował wykreślić i które przez Kongres również do uchwały ostatecznej włączone nie zostały.

6. Ustępy uchwały Kongresu **(z lewej strony)** drukowane są **równolegle** do odnośnych ustępów tekstu Lenina — Marchlewskiego **(z prawej strony)**. Miejsca **puste** oznaczają, że odnośny ustęp projektu Lenina został w ostatecznej redakcji u s u n i ę t y lub p r z e n i e s i o n y na inne miejsce (co omówione zostało za każdym razem w odpowiednim przypisie).

7. Aby nie utrudniać zadania, a zarazem uwypuklić to, co wniósł do uchwały kongresowej Marchlewski, zrzekliśmy się oznaczenia osobnym drukiem różnic pomiędzy projektem Lenina, a ostateczną redakcją kongresową. Uważny czytelnik sam będzie mógł stwierdzić te różnice przez porównanie obydwu równolegle umieszczonych tekstów.

Redakcja ostateczna uchwały rolnej II Kongresu

6. Proletarjat rewolucyjny powinien natychmiastowo i bezwzględnie skonfiskować wszystkie bez żadnych wyjątków ziemie obszarników, wielkich właścicieli ziemskich, tj. osób, które osobiście lub też przez swych dzierżawców systematycznie wyzyskują w krajach kapitalistycznych robotników najemnych i okolicznych chłopów małorolnych (a niekiedy i średniorolnych), same zaś nie biorą żadnego udziału w pracy fizycznej na roli. Są to najczęściej potomkowie dawnych feudałów (szlachta w Rosji, w Niemczech, na Węgrzech, senjorowie, przywróceni do praw we Francji, lordowie w Anglji, dawni właściciele niewolników w Ameryce), lub też najbardziej zbogaceni magnaci finansowi, lub wreszcie — mieszańcy obydwu tych kategorji wyzyskiwaczów i pasorzytów.

Niedopuszczalna jest w żadnym wypadku ani propaganda wewnątrz partji komunistycznych za odszkodowaniem ani tymbardziej wypłacanie odszkodowania wielkim właścicielom ziemskim za ziemię wywłaszczoną, ponieważ w warunkach współczesnej Europy i Ameryki równałoby się to zdradzie socjalizmu i zwaleniu nowych ciężarów na masy pracujące i wyzyskiwane, które z powodu wojny 1914 — 1918 r. ucierpiały najbardziej, gdy liczba miljonerów, zbogaconych na wojnie, urosła.

Сохранение крупных имений обес[печивает]

революционного слоя сельского населения, без[...]

рабочих, владеющих крохотными участками зе[мли,]

но добывающих [illegible] средства к жизни [в] кру[п-]

ных имениях. Кроме того национализированн[ые]

[illegible] хотя в самых незначительных [illegible]

собственников.

Но с другой стороны, там где остались еще

эксплуатации крестьянских масс крупными [illegible]

~~[illegible]~~ сдача помещичьих земель в [illegible]

~~[illegible]~~ еще разные сервитуты крестьян по по[...]

необходимым передать часть помещичьей зем[ли]

В странах, где крупное ~~[illegible]~~ игра[ет]

~~[illegible]~~ очень значительное число [...]

~~[illegible]~~ получить землю, раздел крупных имений [на]

сторону революции, а сохранение ~~их~~ этих и[мений]

снабжения городов.

Во всяком случае, ~~[illegible]~~ [illegible]

земли в первую голову необходимо обеспеч[ить]

[ра]ботающих до их пор ~~[illegible]~~ в имениях.

Kopja rękopisu poprawki J. Marchlewskie[go]

Orginał w Instytucie Lenina

kiego do tez agrarnych N. Lenina

na przy CK WKP(b)

Сохранение крупных имений обеспечивает лучше всего интересы самого революционного слоя сельского населения, безземельных рабочих и ~~мелких~~ полупролетариев, владеющих крохотными участками земли, ~~[illegible]~~ но добывающих свои средства к жизни главным образом наемным трудом ~~в~~ в крупных имениях. Кроме того национализированные и крупные хозяйства делают городской пролетариат хотя в малой независимым в деле ~~[illegible]~~ апровизации городов от крестьян собственников.

Но с другой стороны, там где остались еще остатки средневековой полубарщинной эксплуатации окрестных мелких крестьян помещиками, где ~~сохранилась~~ существует ~~аренда~~ сдача помещичьих земель крестьянам в той или иной ~~другой~~ форме, где сохранились ~~[illegible]~~ еще разные сервитуты крестьян на помещичьих землях, ~~необходимо~~ может оказаться необходимым передать часть помещичьей земли крестьянам.

В странах, где крупное ~~землевладение~~ играет незначительную сравнительно роль, а имеется ~~значительное~~ очень значительное число малоземельных крестьян, желающих ~~[illegible]~~ получить ~~обработать~~ землю, раздел крупных имений является лучшим средством привлечь этих крестьян на сторону революции, а сохранение ~~их~~ этих имений в целости не играет роли в деле апровизации городов.

Во всяком случае, ~~необходимо при разделе~~ там, где ~~производится~~ произойдет раздел земли в первую голову необходимо обеспечить интересы сельских пролетариев работавших до сих пор ~~в~~ в имениях.

Kopja rękopisu poprawki J. Marchlewskiego do tez agrarnych N. Lenina

Orginał w Instytucie Lenina przy CK WKP(b)

Projekt pierwotny Lenina z poprawkami Marchlewskiego.

6. Proletarjat rewolucyjny powinien natychmiastowo i bezwzględnie skonfiskować wszystkie bez żadnych wyjątków ziemie obszarników, wielkich właścicieli ziemskich, tj. osób, które osobiście lub przez swych dzierżawców systematycznie wyzyskują w krajach kapitalistycznych robotników najemnych i okolicznych chłopów małorolnych (a niekiedy i średniorolnych), same zaś nie biorą żadnego udziału w pracy fizycznej na roli. Są to najczęściej potomkowie dawnych feudałów (szlachta w Rosji, w Niemczech, na Węgrzech, senjorowie, przywróceni do praw we Francji, lordowie w Anglji, dawni właściciele niewolników w Ameryce), lub też najbardziej zbogaceni magnaci finansowi, lub wreszcie — mieszańcy obydwu tych kategorji wyzyskiwaczów i pasorzytów.

Niedopuszczalna jest w żadnym wypadku ani propaganda wewnątrz partji komunistycznych za odszkodowaniem, ani tymbardziej wypłacanie odszkodowania wielkim właścicielom ziemskim za ziemię wywłaszczoną, ponieważ w warunkach współczesnej Europy i Ameryki równałoby się to zdradzie socjalizmu i zwaleniu nowych ciężarów na masy pracujące i wyzyskiwane, które z powodu wojny 1914—1918 r. ucierpiały najbardziej, gdy liczba miljonerów, zbogaconych na wojnie, urosła.

Co do sposobów gospodarowania na ziemi, skonfiskowanej przez proletarjat zwycięski u obszarników, to w Rosji, wskutek jej zacofania gospodarczego, przeważał podział ziemi pomiędzy chłopów i wyjątkiem względnie rzadkim były wypadki zachowania tak zwanych „gospodarstw sowieckich" (sowchozów), które państwo proletarjackie prowadzi na rachunek własny, przekształcając dawnych robotników najemnych w robotników, pracujących z ramienia państwa, i w rządzących państwem członków rad[1]).

Międzynarodówka Komunistyczna uważa za wskazane dla przodujących krajów kapitalistycznych zachowanie w większości wypadków[2]) wielkich gospodarstw rolnych i prowadzenie ich na wzór „gospodarstw sowieckich“ w Rosji. Celowym będzie **również organizowanie zrzeszeń gospodarczych: spółdzielni wytwórczych** na folwarkach **(Guts-Genossenschaften)**[4]) i t. zw. komun.

W Rosji, wskutek jej zacofania gospodarczego, wypadło uciec się w większości wypadków do podziału ziemi między chłopów i do uprawiania jej ich własnemi siłami. Wyjątkiem względnie rzadkim były wypadki zamieniania gospodarstw obszarniczych w tak zwane „gospodarstwa sowieckie“, które państwo proletarjackie prowadzi na rachunek własny, przekształcając dawnych robotników najemnych w robotników, pracujących z ramienia państwa, i w członków rad, rządzących państwem.

Zachowanie wielkich gospodarstw rolnych najlepiej zabezpiecza interesy rewolucyjnej warstwy ludności wiejskiej: bezrolnych robotników i półproletarjuszy, właścicieli gospodarstw karłowatych, zdobywających środki do życia przeważnie pracą najemną w gospodarstwach wielkich. Prócz tego znacjonalizowania wielkich gospodarstw czyni ludność **miejską, przynajmniej poczęści niezależną pod względem aprowizacji od chłopów.**

Atoli z drugiej strony może się stać w pewnych warunkach **rzeczą konieczną**[7a]) **oddanie do rąk chłopów części ziemi obszarniczej, mianowicie tam, gdzie przeżytki średniowieczne**—pańszczyzny—prowadzą do swoistych form wyzysku, **gdzie zachowały się jeszcze t. zw. serwituty (służebności chłop-**

Międzynarodówka Komunistyczna uważa za wskazane dla przodujących krajów kapitalistycznych zachowanie w większości wypadków[2]) wielkich gospodarstw rolnych i prowadzenie [ich na wzór „gospodarstw sowieckich" w Rosji[3])] *w nich gospodarski na takich samych zasadach, jak jest prowadzona wytwórczość w fabrykach znacjonalizowanych*[3]), **lub też organizowanie w tych gospodarstwach spółdzielni wytwórczych (Productiv-Genossenschaften)**[4]).

Byłoby jednakże błędem olbrzymim przesadne stosowanie tego wskazania lub zamienianie go w szablon i niezezwalanie w żadnym wypadku na bezpłatne rozdanie okolicznym chłopom małorolnym, a czasem i średniorolnym, części[5]) ziemi, odebranej od „wywłaszczonych wywłaszczycieli"[6]).

Zachowanie wielkich gospodarstw rolnych najlepiej zabezpiecza interesy rewolucyjnej warstwy ludności wiejskiej: bezrolnych robotników i półproletarjuszy, właścicieli gospodarstw karłowatych, zdobywających środki do życia przeważnie pracą najemną w gospodarstwach wielkich. Prócz tego znacjonalizowanie wielkich gospodarstw czyni proletarjat **miejski, przynajmniej pocz ści niezależnym pod względem aprowizacji od chłopów** *posiadaczy.*

Atoli z drugiej strony może się stać rzeczą konieczną[7]) **oddanie do rąk chłopów części ziemi obszarniczej, mianowicie tam, gdzie przeżytki średniowieczne** nawpółpańszczyźnianego wyzysku okolicznych chłopów małorolnych zachowały się jeszcze, gdzie istnieje ta-

skie na ziemiach obszarniczych) lub t. zw. „połownictwo" (dzierżawa za połowę plonu) i tym podobne.

W krajach i dzielnicach, **w których wielkie gospodarstwa rolne odgrywają rolę stosunkowo niewielką, a gdzie przeciwnie istnieje ogromna liczba chłopów małorolnych, dążących do otrzymania ziemi, tam podział wielkich majątków jest najpewniejszym środkiem przeciągnięcia chłopów na stronę rewolucji, — gdy zachowanie gospodarstw wielkich nie posiada tutaj znaczenia** szczególnego **dla aprowizacji miast.**

Zabezpieczenie i utrwalenie swego zwycięstwa – oto najpierwsze i najważniejsze zadanie proletarjatu we wszelkich okolicznościach. W imię zwycięstwa rewolucji proletarjat nie ma prawa cofać się nawet przed obniżeniem poziomu wytwórczości na czas pewien. A trwała władza proletarjacka być nie może bez neutralizacji chłopów średniorolnych i bez pozyskania poparcia małorolnych, jeśli nie wszystkich, to przynajmniej znacznej ich części [10]). **W każdym bądź razie tam, gdzie dokonywany jest podział ziemi obszarniczej, należy przedewszystkim zabezpieczyć interesy proletarjuszy wiejskich** [8].)

ki czy inny system wydzierżawiania ziemi obszarniczej chłopom, **gdzie zachowały się jeszcze t. zw. serwituty (służebności chłopskie na ziemiach obszarniczych).**

W krajach, w których wielkie gospodarstwa rolne odgrywają rolę stosunkowo niewielką, a gdzie, przeciwnie, istnieje ogromna liczba chłopów małorolnych, dążących do otrzymania ziemi, tam podział wielkich majątków jest najpewniejszym środkiem przeciągnięcia chłopów na stronę rewolucji, — gdy zachowanie gospodarstw wielkich nie posiada tutaj znaczenia dla aprowizacji miast.

W każdym bądź razie tam, gdzie dokonywamy jest podział ziemi, należy przedewszystkim zabezpieczyć interesy proletarjuszy wiejskich, *którzy pracowali dotychczas na folwarkach* [8]).

[Po pierwsze [9]), zwykły zarzut przeciwko częściowemu podziałowi ziemi, polegający na wykonaniu technicznej przewagi gospodarki wielkiej, często sprowadza się do podsuwania na miejsce tej niewątpliwej teoretycznie prawdy najgorszego oportunizmu i zdrady rewolucji. W imię zwycięstwa tej rewolucji proletarjat nie ma prawa cofać się nawet przed obniżeniem poziomu wytwórczości rolniczej na czas pewien, podobnież jak nie cofali się burżuazyjni przeciwnicy niewolnictwa w Ameryce Północnej przed czasowym obniżeniem produkcji bawełny naskutek wojny domowej 1863 — 1865 r. W interesie burżuazji jest produkcja dla samej produkcji, w interesie ludu pracującego i wyzyskiwanego leży przedewszystkim obalenie wyzyskiwaczy i zapewnienie warunków, dających możność ludowi pracowania dla siebie, a nie dla kapitalisty. Zabezpieczenie i utrwalenie swego zwycięstwa — oto pierwsze i najważniejsze zadanie proletarjatu. A trwała władza proletarjatu być nie może bez neutralizacji chłopów średniorolnych i bez pozyskania pomocy małorolnych, jeśli nie wszystkich, to przynajmniej znacznej ich części.

Po drugie, nietylko udoskonalenie, ale nawet już tylko zachowanie wielkiej gospodarki w rolnictwie wymaga robotnika rolnego dobrze rozwiniętego umysłowo, rewolucyjnie świadomego, mającego za sobą porządną szkołę zawodową i polityczno-organizacyjną. Tam, gdzie takich robotników rolnych niema jeszcze, lub gdzie niema możności polecenia całej sprawy świadomym i kompetentnym robotnikom przemysłowym, — tam zbyt pośpieszne próby państwowego zarządzania wielkiemi gospodarstwami rolnemi

Inwentarz wielkich gospodarstw powinien być bezwarunkowo skonfiskowany i uznany za własność ogólno-państwową, z tym wszakże zastrzeżeniem niezbędnym, że po[12]) zaopatzeniu w ten inwentarz wielkich gospodarstw państwowych okoliczni chłopi małorolni będą mogli korzystać zeń bezpłatnie, zgodnie z warunkami, ustalonemi przez państwo proletarjackie.

Jeśli w pierwszym okresie po przewrocie proletarjackim jest rzeczą bezwzględnie konieczną nietylko natychmiastowa konfiskata majątków wielkich właścicieli ziemskich, lecz prócz tego powszechne wygnanie ich lub internowanie, jako wodzów kontrrewolucji i ciemiężycieli bezlitośnych całej ludności wiejskiej, — to następnie w miarę utrwalenia się władzy proletarjatu nietylko w miastach, lecz i na wsi, konieczne będzie systematyczne dążenie do wykorzystania sił, tkwiących w klasie ziemiańskiej, bogatych doświadczeniem, wiedzą i zdolnościami organizacyjnemi, celem zbudowania wielkiej gospodarki socjalistycznej na roli (przyczym siły te powinny być wykorzystane pod jaknajbaczniejszą kontrolą najbardziej wypróbowanych robotników komunistów)[13]).

mogą tylko skompromitować władzę proletarjacką, tam też obowiązuje jaknajwiększa ostrożność i jaknajgruntowniejsze przygotowanie przy tworzeniu „gospodarstw sowieckich".

Po trzecie, we wszystkich krajach kapitalistycznych, nawet najbardziej przodujących, zachowały się jeszcze resztki średniowiecznych sposobów nawpółpańszczyźnianego wyzyskiwania chłopów małorolnych przez obszarników, naprzykład Justleute *) w Niemczech, métayers **) we Francji dzierżawcy, oddający część plonu w Stanach Zjednoczonych (nietylko murzyni, którzy są przedmiotem właśnie takiego wyzysku głównie na Południu Stanów, ale czasem nawet i biali). W podobnych wypadkach obowiązane jest państwo proletarjackie oddać ziemię, dzierżawioną przez takich małorolnych, do użytkowania jej bezpłatnego przez byłych dzierżawców, niema bowiem innej możności ani ekonomicznej ani technicznej, ani nie można jej odrazu stworzyć [11])].

Inwentarz wielkich gospodarstw powinien być bezwarunkowo skonfiskowany i uznany za własność ogólno-państwową, z tym wszakże zastrzeżeniem niezbędnym, że po [12]) zaopatrzeniu w ten inwentarz wielkich gospodarstw państwowych okoliczni chłopi małorolni będą mogli korzystać zeń bezpłatnie, zgodnie z warunkami, ustalonemi przez państwo proletarjackie.

Jeśli w pierwszym okresie po przewrocie proletarjackim jest rzeczą bezwzględnie konieczną nietylko natychmiastowa konfiskata majątków wielkich właścicieli ziemskich, lecz prócz tego powszechne wygnanie ich lub internowanie, jako wodzów kontrrewolucji i ciemiężycieli bezlitośnych całej ludności wiejskiej, — to następnie w miarę utrwalania się władzy proletarjatu nietylko w miastach lecz i na wsi, konieczne będzie systematyczne dążenie do wykorzystania sił, tkwiących w klasie ziemiańskiej, bogatych doświadczeniem, wiedzą i zdolnościami organizacyjnemi, celem zbudowania wielkiej gospodarki socjalistycznej na roli (przyczym siły te powinny być wykorzystane pod jaknajbaczniejszą kontrolą najbardziej wypróbowanych robotników-komunistów)[13]).

*) Justleute znaczy dzierżawcy.

**) Métayers oznacza dzierżawców — „połowników" (za połowę plonu).

mogą tylko skompromitować władzę proletarjacką; [illegible] jak-największa ostrożność i jaknajgruntowniejsze przygotowanie przy tworzeniu „gospodarstw sowieckich”.

Po trzecie, we wszystkich krajach kapitalistycznych, nawet najbardziej postępowych, zachowały się jeszcze resztki średniowiecznych sposobów na wpół pańszczyźnianego wyzyskiwania chłopów małorolnych przez obszarników, naprzykład Instleute *) w Niemczech, métayers **) we Francji, dzierżawcy uiszczający część plonu w Stanach Zjednoczonych (nietylko murzyni, którzy są przedmiotem takiego wyzysku głównie na Południu Stanów, ale czasem nawet i biali). W podobnych wypadkach obowiązkiem jest państwa proletarjackiego oddać ziemię, dzierżawioną przez takich małorolnych, do użytkowania jej bezpłatnego przez byłych dzierżawców, ponieważ innej możności ani ekonomicznej ani technicznej, ani nie można jej odrazu stworzyć ***).

Inwentarz wielkich gospodarstw powinien być bezgranicznie skonfiskowany i uznany za własność ogólno-państwową, z tym wszakże zastrzeżeniem niezbędnym, że po [illegible] zaopatrzeniu w ten inwentarz wielkich gospodarstw państwowych okoliczni chłopi małorolni będą mogli korzystać zeń bezpłatnie, zgodnie z warunkami, ustalonemi przez państwo proletarjackie.

Jeśli w pierwszym okresie po przewrocie proletarjackim jest rzeczą bezwzględnie konieczną nietylko natychmiastowa konfiskata majątków wielkich właścicieli ziemskich, lecz prócz tego powszechne wygnanie ich lub internowanie, jako wodzów kontrrewolucji i ciemiężycieli bezlitosnych całej ludności wiejskiej, — to następnie w miarę utrwalania się władzy proletarjatu nietylko w miastach lecz i na wsi, konieczne będzie systematyczne dążenie do wykorzystania sił, tkwiących w klasie ziemiańskiej, bogatych doświadczeniem, wiedzą i zdolnościami organizacyjnemi, celem zbudowania wielkiej gospodarki socjalistycznej na roli; przyczem siły te powinny być wykorzystane pod jaknajbaczniejszą kontrolą najbardziej wypróbowanych robotników-komunistów.

*) Instleute — [illegible]

**) Métayers — rodzaj dzierżawców — „połowników” (za połowę plonu).

Dodatek I

N. Lenin o arytkule J. Marchlewskiego

p. t. „Sprawa rolna wobec rewolucji powszechnej"

„Towarzysz Marchlewski w artykule swym doskonale wyłożył przyczyny, dla których Międzynarodówka druga, która stała się obecnie żółtą, nietylko nie mogła nakreślić taktyki proletarjatu rewolucyjnego w sprawie rolnej, lecz nawet nie mogła podejść do tej sprawy w sposób należyty. Prócz tego t. Marchlewski dał podstawy teoretyczne komunistycznego programu rolnego III Międzynarodówki.

„Na tych podstawach może (a mnie się zdaje, że i powinna) być opracowana ogólna uchwała w sprawie rolnej dla zwoływanego na 15/VII 1920 r. zjazdu Kominternu.

„Poniższe tezy są próbą nakreślenia takiej uchwały".

Orginał rosyjski w Instytcie Lenina przy CK WKP(b).

(Wstęp N. Lenina do „Szkicu pierwotnego tez w sprawie rolnej dla II Kongresu Międzynarodówki Komunistycznej", patrz „Leninskij Sbornik" IV 1925 str. 398—99).

Dodatek II

Punkt 10 uchwały IV Kongresu Międzynarodówki Komunistycznej **„Program działalności na wsi (Instrukcja dla stosowania tez rolnych II Kongresu)“ *).**

10. Ostateczne wyzwolenie wszystkich ludzi pracy na wsi może być dziełem tylko rewolucji proletarjackiej, która skonfiskuje bez odszkodowania ziemie obszarników razem z inwentarzem, ziemię zaś chłopów, utrzymujących się z pracy na własnym gruncie, pozostawi nietkniętą i **zwolni ją od wszelkich ciężarów, czynszów, dzierżawnych, hipotek,** ograniczeń feudalnych, w celu poparcia wszelkim sposobem chłopów, żyjących z własnej pracy.

O sposobie dalszego użytkowania ziemi po skonfiskowaniu jej u obszarników będzie lud pracujący rozstrzygał sam!

O tej sprawie tezy II Kongresu mówią w następujący sposób:

„Międzynarodówka Komunistyczna uważa za wskazane dla przodujących krajów kapitalistycznych zachowanie w większości wypadków[2]) wielkich gospodarstw rolnych i prowadzenie ich na wzór „gospodarstw sowieckich“ w Rosji. Celowym będzie również organizowanie gospodarstw zrzeszo-

*) Tłumaczenie dokonane z niemieckiego orginału (p. „Protokoll des Vierten Kongresses der Kommunistischen Internationale“ 1923, Vrlg. K. I., Hamburg, str. 835); w tłumaczeniu rosyjskim tej uchwały zdanie ostatnie, zaczynające się od słów „O tej sprawie tezy II Kongresu...“, nie zostało przetłumaczone, a cytata z uchwały IV Kongresu nie została opatrzona w cudzysłowy.

nych: spółdzielni wytwórczych na folwarkach (Guts-Genossenschaften)[1]) i t. zw. komun*).

Zachowanie wielkich gospodarstw rolnych najlepiej zabezpiecza interesy rewolucyjnej warstwy ludności wiejskiej bezrolnych robotników i półproletarjuszy, właścicieli gospodarstw karłowatych, zdobywających środki do życia przeważnie pracą najemną w gospodarstwach wielkich. Prócz tego znacjonalizowanie wielkich gospodarstw czyni ludność miejską, przynajmniej poczęści niezależną pod względem aprowizacji od chłopów.

Atoli z drugiej strony może się stać w pewnych warunkach rzeczą konieczną oddanie do rąk chłopów części ziemi obszarniczej, mianowicie tam, gdzie przeżytki średniowieczne— pańszczyzny — prowadzą do swoistych form wyzysku, gdzie zachowały się jeszcze t. zw. serwituty (służebności chłopskie na ziemiach obszarniczych) lub t. zw. „połownictwo" (dzierżawa za połowę plonu) i tym podobne.

W krajach i dzielnicach, w których wielkie gospodarstwa rolne odgrywają rolę stosunkowo niewielką, a gdzie przeciwnie istnieje ogromna liczba chłopów małorolnych, dążących do otrzymania ziemi, tam podział wielkich majątków jest najpewniejszym środkiem przeciągnięcia chłopów na stronę rewolucji, — gdy zachowanie gospodarstw wielkich nie posiada tutaj znaczenia szczególnego dla aprowizacji miast.

W każdym bądź razie tam, gdzie dokonywany jest podział ziemi obszarniczej, należy przedewszystkim zabezpieczyć interesy proletarjuszy wiejskich**).

---

*) W tym miejscu został opuszczony ustęp, zaczynający się od słów „w Rosji...". (p. str. 42).

**) Ostatni ustęp, zaczynający się od słów „W każdym bądź razie..." został w cytacie IV Kongresu umieszczony w tej samej kolejności, co w poprawce Marchlewskiego (p. str. 45), z wypuszczeniem odnośnego ustępu uchwały II Kongresu (p. str. 44). W ten sposób (patrz także uwagę *) cytowana przez IV Kongres część uchwały II Kongresu odpowiada prawie dosłownie poprawce Marchlewskiego.

Przypisy redaktora

1 (do str. 41). Powyższy ustęp Lenina, z opuszczeniem kilkunastu początkowych wyrazów, został prawie bez zmian przeniesiony w redakcji Kongresu nieco niżej i rozpoczyna się od: „W Rosji, wskutek jej...“ (str. 42).

2 (do str. 43). Wyrazy „w większości wypadków“ (w org. rosyjskim—„преимущественно“ = przeważnie, w większości wypadków) zostały podkreślone przez samego Lenina.

3 (do str. 43). Wyrazy, zawarte w nawiasie łamanym, Marchlewski proponował zamienić przez porównanie z fabrykami znacjonalizowanemi (p. dalej tekst kursywą), motywując to w załączniku w następujący sposób: „obawiam się, że towarzysze zagraniczni o tym, co to są „sowchozy“, nie mają żadnego pojęcia“.

4 (do str. 44). Wyraz niemiecki „Guts-Genossenschaften“ oznacza to samo, co „Produktiv-Genossenschaften“ (tj. spółdzielnie wytwórcze w folwarkach — „Guts“), jest więc tylko konkretniejszym wyrażeniem, nie zmieniającym sensu poprawki Marchlewskiego. Uchwała była redagowana przez Komisję Kongresową po niemiecku. W rosyjskim tekście uchwały i w polskim jej tłumaczeniu, dokonanym z rosyjskiego, mylnie tłumaczono „Gutsgenossenschaften“ na „roln.-gosp. związki“.

5 (do str. 43). Wyraz „części“ — podkreślony przez Lenina w jego orginale.

6 (do str. 43). Zwracamy uwagę, że ustępu tego, bardzo udatnie podkreślającego myśl istotną w tezach Lenina, Marchlewski nie proponował usuwać, a więc go aprobował. Komisja Kongresu ustęp ten usunęła.

7 (do str. 43). W orginale poprawki Marchlewskiego zamiast wyrażenia „może się stać ...rzeczą konieczną“, było pierwotnie „jest rzeczą konieczną (необходимо)“, co zostało jednak zakreślone (patrz autograf str. 40—41).

7a (do str. 42). Tłumaczym zgodnie z tekstem niemieckim; w rosyjskim mamy: „w pewnych warunkach jest rzeczą konieczną“, co sens zmienia nieznacznie.

8 (do str. 45). Ustęp ten został przeniesiony w ostatecznym tekście nieco niżej (p. str. 44, tłusty druk). Jednakże w części uchwały II Kongresu, włączonej do uchwały agrarnej IV Kongresu, ustęp ten umieszczony jest tak, jak w tym miejscu, t. j. w takiej kolejności, w jakiej go umieścił w swej poprawce Marchlewski (patrz Dodatek na końcu książki).

Ustęp ten i trzy ustępy przed nim stojące (wszystkie wydrukowane **tłustym** drukiem) Marchlewski zaproponował z a m i a s t wykreślonych przezeń ustępów w tekście Lenina (p. wyżej str. 15).

9 (do str. 45). Ustęp ten (zaczynający się od „Po pierwsze..."), jako też dwa ustępy następne (zaczynające się od „Po drugie..." i „Po trzecie...") szły w projekcie Lenina bezpośrednio po ustępie, zaczynającym się od słów: „Byłoby jednakże błędem olbrzymim..." (patrz 5 ustępów wyżej str. 43 oraz przypis 6-ty).

10 (do str. 44). Cały ten ustęp złożony jest z fragmentów ustępu w projekcie Lenina (na str. 45), zaczynającego się od słów: „Po pierwsze, zwykły zarzut..." Cały ten ustęp został, zgodnie z propozycją Marchlewskiego, usunięty przez Kongres z wyjątkiem właśnie omawianych fragmentów; fragmenty te w naszym tekście Lenina wydrukowane są pośród petitu zwykłemi czcionkami (p. str. 45).

11 (do str. 47). Wszystkie trzy powyższe ustępy, zaczynające się od słów: „Po pierwsze...", „Po drugie..." i „Po trzecie..." i zamknięte w nawiasy łamane, zostały przez Marchlewskiego w projekcie Lenina zakreślone i zamiast nich wniósł Marchlewski swoją poprawkę (p. przypis 8). Kongres również ustępy te z projektu Lenina usunął, z wyjątkiem fragmentów omówionych w przypisie 10-ym.

Dalej i aż do końca punktu 6-go projektu Lenina Marchlewski żadnych poprawek nie poczynił i przez Kongres zostały one również przyjęte w brzmieniu projektu Lenina.

12 (do str. 47). Wyraz „p o" został podkreślony przez Lenina.

13 (do str. 47). Dla stosunku Marchlewskiego do projektu Lenina oprócz poprawek do punktu 6-go, charakterystycznym jest to, że ani do pierwszych pięciu punktów tez ani do ostatnich trzech punktów (7, 8 i 9-go), Marchlewski żadnych poprawek nie wniósł. Poprawki, które wniósł Kongres, z wyjątkiem dwuch wstawek niewielkich (o „zniesieniu zobowiązań chłopskich, wynikających z prawa własności", na końcu p. 4-go, i o popieraniu związków zaw. robotników rolnych oraz kooperatyw, po pierwszym ustępie p. 8-go), nie mają charakteru zasadniczego. Prócz tych poprawek Kongres usunął 3 dość duże ustępy z projektu Lenina, których Marchlewski nie proponował usuwać. Są one dość charakterystyczne, omawiamy je więc niżej.

P i e r w s z y ustęp, usunięty przez Kongres, odnosi się do punktu 6-go i omówiony jest w naszym przypisie 6-ym.

D r u g i ustęp usunięty szedł zaraz po ustępie pierwszym punktu 7-go uchwały i głosił co następuje:

«Ta niewątpliwa prawda teoretyczna (o decydującym znaczeniu wielkiej techniki rolniczej, przyp. red.), uznawana słownie przez wszystkich socjalistów, w rzeczywistości wypaczana jest przez oportunizm, panujący zarówno w drugiej, żółtej Międzynarodówce, jak wśród wodzów niemieckich

i angielskich „niezależnych“ oraz francuskich longuetystów itd. Wypaczenie polega na tym, że skierowuje się naszą uwagę ku względnie dalekiej, pięknej i różanej przyszłości, a odwraca się tę uwagę od zadań najbliższych, związanych z trudnym przejściem konkretnym do tej przyszłości. W praktyce sprowadza się to do głoszenia ugody z burżuazją i „pokoju międzyklasowego“, t. j. do całkowitej zdrady proletarjatu, który walczy obecnie w warunkach niesłychanej ruiny i nędzy, spowodowanych wszędzie przez wojnę, w warunkach niesłychanego zbogacenia się i rozzuchwalenia, właśnie na skutek wojny, garści miljonerów» *).

Trzeci ustęp usunięty został przez Kongres w końcu punktu 8-go i głosił co następuje:

«W szczególności należy wskazać na to, że wodzowie starego socjalizmu i przedstawiciele arystokracji robotniczej, którzy częstokroć robią obecnie ustępstwa słowne komunizmowi, a nawet przechodzą nominalnie na jego stronę, aby tylko zachować swój wpływ na szybko rewolucjonizujące się masy robotnicze, powinni być wypróbowani, co do swego oddania się sprawie proletarjackiej oraz co do swych zdolności zajmowania stanowisk odpowiedzialnych, właśnie na takiej robocie, gdzie rozwój świadomości i walki rewolucyjnej ujawnia się najjaskrawiej, gdzie opór obszarników i burżuazji (bogatych chłopów, półpanków) jest najzaciętszy, gdzie najjaśniej ujawnia się różnica między socjalistą ugodowcem a komunistą-rewolucjonistą“.

Wszystkie te trzy usunięte ustępy Marchlewski w projekcie Lenina aprobował.



*) Por. str. 14, słowa w mowie Meyera o tym ustępie.

Книжная Фабрика Центр. Издат. Народов СССР. Шлюзовая Набережная, 162.

Тираж 3.000 экз. Москва Главлит № 75.074.

Cena 50 kop.



SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „TRYBUNA"
Moskwa, ul. Worowskiego 1/2, tel. 1-11-48


BN
BIBLIOTEKA
NARODOWA


Biblioteka Narodowa
Warszawa
30001020251428